Nr. 129. — Rok 5. Dziś 8 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł. w agenturach miejscowych miesięcznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł wprost na poczcie lub u listowego gwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 198. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | Grudziądz, piątek, dnia 5-go czerwca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

Wielkie Zebranie przedwyborcze

Chrześcijańskiego Zjedn. Zawodow.

i

Związku Pracowników Handlowych

odbędzie się

w piątek, dn. 5 czerwca br. o godz. 7 wiecz. w Hotelu „POD ZŁOTYM LWEM“ ul. 3-go Maja

Na porządku obrad: ***„Sprawa Wyborów do Rady Kasy Chorych“.***

O liczny udział prosi

KOMITET WYBORCZY.

Zwycięstwo tezy polskiej.

Doniosłe jego materjalne i moralne znaczenie. — Krytyczna ocena Rosji. — Porażka Litwy. — Gdańsk a Bolszewja.

Wznowione onegdaj w Genewie (2 bm.) obrady międzynarodowej konferencji w sprawie handlu bronią przyniosły Polsce walne zwycięstwo o wielkiem zarówno moralnem, jak i materjalnem znaczeniu. Zapowiedzią zwycięstwa tego były już te sukcesy, jakie towarzyszyły na poprzednich posiedzeniach wszystkim wystąpieniom reprezentanta Polski, gen. Sosnkowski, który specjalnych interesów Rzeczypospolitej bronił w sposób fachowy, stanowczy i taktowny. Dalej utworzenie umyślnego komitetu w celu omówienia sprawy państw sąsiadujących z Rosją też pomyślnie wróżyło, że pogląd Polski kategorycznie wysunięty i zręcznie broniony przez jej delegata oddziaływać zaczął na innych w sposób przekonywujący.

Niemniej wniosek tego komitetu, przychylając się do żądania Polski, sprawił wielkie wrażenie i doniosłość jego posiada ogromną wagę i jest wielkim a dodatnim wyłomem w sposobie dotychczasowego traktowania tych spraw. Daje on państwom, graniczącym z Bolszewją prawo wstrzymania się od ujawnienia przywozu broni i amunicji aż do czasu, kiedy Rosja do konwencji przystąpi. Przyjmując zgłaszającą takie właśnie żądanie tezę polską, uczyniono wyłom w dotychczas jednakiem, szablonowem postępowaniu i słusznie uwzględniono sytuację specjalną przedewszystkiem Polski i Rumunji, które od początku do końca broniły solidarnie swego punktu widzenia.

Wniosek komitetu nie spotkał się na plenum z zasadniczą opozycją żadnego państwa, oprócz lilipuciej Litwy Kowieńskiej, która jednak pozostała w tym wypadku w osamotnieniu wprawdzie charakterystycznem ale bynajmniej nie świetnem. Poza nią bowiem i po przyłączeniu się do wywalczonego już wniosku państw bałtyckich został on przyjęty jednogłośnie przez przedstawicieli 44 narodów, które tem samem uznały wyjątkowość położenia Rzeczypospolitej jako sąsiada Sowietów. Dająca pełne zwycięstwo tezie polskiej uchwała nabiera tem większej doniosłości, iż wniosek komitetu przedstawił na komisji generalnej lord Onslow, pierwszy delegat Wielkiej Brytanji, wcieminister wojny.

Zwycięstwo Polski i Rumunji daje takie same, co im korzyści także Łotwie, Estonji i Finlandji, zwalniając wszystkie te państwa od obowiązku jawności zakupów broni i amunicji. Poza temi korzyściami natury technicznej jest wielki dla Polski a również Rumunji sukces moralny, uznający wyjątkowość sytuacji i zadań Rzeczypospolitej oraz jej sojuszniczki w obliczu Rosji, której charakter jako grożącego Europie niebezpieczeństwa został z natury rzeczy podkreślony. Polska i Bolszewja zostały tu uznane jako dwa przeciwieństwa i z faktu tego dalsze wysnuwać się mogą i powinny refleksje, wnioski, konsekwencje.

Poniekąd jako sprzymierzeniec Bolszewji wystąpiła odosobniona Litwa, która najpierw przeciwko tezie polskiej wojowała a potem bezpodstawnie żądała zastosowania jej do siebie. I w tym wypadku spotkała Litwę porażka (druga z kolei), której nieuzasadnione (boć z Rosją nie graniczy) pretensje po rzeczowych wyjaśnieniach zostały odrzucone znowu jednomyślnie.

Pierwszy i drugi wynik głosowania, tak dla Polski pomyślny jest wybitną zasługą gen. Sosnkowskiego, którego stanowczość, znajomość rzeczy i taktowne postępowanie godne są pełnego uznania.

W pewnym związku z powyższemi sprawami znalazły się obrady paryskie dorocznego kongresu związków Ligi Praw człowieka i obywatela. Wzięli w nim udział delegaci Francji, Polski, Włoch, Niemiec, Belgji a nawet Gdańska i Haiti. Zaznaczyć warto, iż na porządek dzienny m. i. wszedł protest przeciwko haniebnym zbrodniom bolszewików w Rosji i Bułgarji. To jednak nie powstrzymało wolnego miasta od niewiadomo już po raz który kwestjonowania prawa Polski do składu amunicji na jej gdańskiem wybrzeżu. Gdańskowi poszło tym razem w Paryżu tak samo jak Litwie w Genewie; po wyjaśnieniach delegata Polski p. Posnera, wytłómaczono Gdańskowi, iż zgłosił swe pretensje pod niewłaściwym adresem. — Warto przy tej okazji przypomnieć, rok 1920, kiedy sabotaż gdański w sprawie dostaw amunicji dla Polski, był wobec niej jawną zdradą a wysługiwaniem się Bolszewji. Czyby to w dalszym ciągu leżało w tendencji wolnego miasta, które innym odwetom, organizacjom wojennym udziela gościny a samoobronie Polski usiłuje wciąż stawiać przeszkody.

Ta rola wolnego miasta powinna być oświetlona na nadchodzącej sesji Rady L. N. w Genewie. **S. M.**

Wręczenie noty w sprawie rozbrojenia.

Londyn, 3. 6. (Pat.) Nota sojuszników do rządu niemieckiego tycząca się sprawy rozbrojenia, będzie wręczona rządowi niemieckiemu w czwartek, **ogłoszenie** zaś tekstu noty w prasie nastąpi w **sobotę**.

Berlin, 3. 6. (AW.) Doręczenie noty rozbrojeniowej odbędzie się w sposób bardziej uroczysty, aniżeli to zwykle ma miejsce. W czwartek popołudniu ambasador angielski lord D'Abernon w otoczeniu ambasadora Francji, Włoch i Japonji, wręczy notę kanclerzowi Rzeszy na specjalnej audjencji. Niezwłocznie potem rozpocznie się przekład noty na język niemiecki.

Dalsze zaburzenia w Szanghaju.

Londyn, 3. 6. (AW.) W Szanghaju wybuchły znów niepokoje. Oddziały wojsk chińskich rozpoczęły strzelaninę do sklepów zajętych przez Amerykanów. Z tego powodu niezwłocznie wyladowało kilka kompanji marynarzy amerykańskich jako też trzy kompanje marynarki włoskiej.

Londyn, 3. 6. (Pat.) Sytuacja strajkowa w Szanghaju zaostrza się w dalszym ciągu. Do chwili obecnej policja była zmuszona skierowywać parokrotnie ogień karabinowy, jak również użyć karabinów maszynowych celem zapobieżenia aktom sabotażu. Podczas utarczek **zabito 41 strajkujących, raniono 65.** W cudzoziemskiej dzielnicy w Szanghaju zostały rozmieszczone znaczniejsze posterunki policyjne, mające zabezpieczyć mienie i życie cudzoziemców.

Szanghaj, 3. 6. (Pat.) Strajk objął wszystkie **cudzoziemskie** fabryki i zakłady, telefony i elektrownię. **Strajkują** także pracownicy kilku cudzoziemskich dzienników. Dziś rano **3000-ny tłum** zaatakował fabrykę **sztucznego** lodu. Policja użyła broni palnej, **zabijając jednego i raniąc 5 atakujących.**

Współdziałanie Hiszpanów z Francuzami.

Powodzenie akcji francuskiej w Maroku.

Paryż, 3. 6. (AW.) Komunikat oficjalny frontu marokkańskiego donosi, iż na odcinku zachodnim zauważono wzmożoną aktywność oddziałów hiszpańskich, które starają się nawiązać kontakt z wojskami francuskiemi, celem utworzenia jednej linji frontu.

Rabat, 3. 6. (Pat.) Powstańcy szczepu Rhouba usiłowali przejść do ataku na odcinku zachodnim, zostali jednak odrzuceni dzięki dzielnemu zachowaniu się partyzantów marokkańskich, działających wspólnie z oddziałami wojskowemi. Marszałek Lyautey udekorował osobiście orderami kilku kaidów, którzy brali udział w walkach na czele swych oddziałów, okazując wiele oddania i niezwykłe męstwo.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Prowokacyjny terror niemiecki.

Berlin, 3. 6. (Tel. wł.) Niemiecki komisarz węglowy **wstrzymał dowóz węgla** z produkcji polskiego **Górnego Śląska do Niemiec.** Zarządzenie to ma na celu wywarcie **presji** na rząd polski **przy rokowaniach** w sprawie **traktatu** handlowego polsko-niemieckiego.

Groźba strajku rolnego podczas żniwa.

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Z różnych stron kraju donoszą o wszczęciu akcji emisarjuszów Związku Zawodowego robotników rolnych, którzy mają do swojej dyspozycji rowery, za pomocą których przenoszą się szybko z miejsca na miejsce, **przygotowujących strajk robotników rolnych na żniwo.** Akcja ta spotyka się **z oporem służby folwarcznej**, która mając w pamięci wyniki ostatniego strajku, nie chce narazić się na pewne straty, mając na widoku bardzo wątpliwe korzyści.

Pertraktacje Rzadu z klubami sejmowemi.

Klub P. P. S. nie sprzeciwia się kompromisowi.

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Wysiłki rządu w sprawie sytuacji wytworzonej przez ustąpienie Thugutta nie doprowadziły dotychczas do pożądanych wyników. Zgodzono się tylko, że należy obsadzić sekcję komitetu politycznego. Kandydat taki posiadać by musiał zaufanie, w najgorszym razie musiałby być neutralny zarówno w stosunku do prawicy jak i lewicy.

Zapewniano naszego korespondenta, że w dniu wczorajszym pertraktacje p. premjera z przewódcami klubów poselskich posunęły się o tyle naprzód, że widnieje możność pewnego kompromisu. Klub P. P. S., od którego w wielkiej mierze zależne jest zażegnanie konfliktu, nie będzie się w dalszym ciągu opierać przy odwołaniu Min. Ratajskiego.

Sprawy polskie w Radzie Lidze Narodow

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) Na przyszłem posiedzeniu Rady Ligi Narodów **Polskę reprezentować** będą pp. min. pełnomocny **Morawski**, min. **Sokal**, komisarz generalny w Gdańsku **Strassburger**, w charakterze eksperta naczelnik wydziału **M. S. W. Łoś**, radca prawny **Moderow**, sekretarz ambasady polskiej w Paryżu **Arciszewski oraz ref. do spraw Ligi Narodów Konarski i Bengs.** — Na posiedzeniu Rady Ligi Nar. będą omawiane następujące sprawy polskie: **Poczta polska w Gdańsku, Procedura gdańska, Sprawa mniejszości polskich na Litwie,** Przyjęcie do wiadomości **konwencji wiedeńskiej**, oraz rozrachunek międzynarodowy z tytułu **ubezpieczenia społecznego** na Górnym Śląsku.

Porozumienie francusko-angielskie.

Prawo przemarszu Francuzów przez Niemcy. — Niemiecka propozycja gwarancyjna

Londyn, 3. 6. (AW.) Paryski korespondent „Timesa“ podaje wiadomość o stanie rokowań francusko-angielskich w sprawie paktu. Z wiadomości tej wywnioskować można, że między Francją a Anglją doszło do porozumienia na daleko szerszej podstawie, niż to początkowo się zdawało. Porozumienei to dotyczy kwestji bezpieczeństwa, sprawy długów międzysojuszniczych i problematu rosyjskiego.

Berlin, 3. 6. (Pat.) „Tägliche Rundschau“, która po niedawnem zwinięciu „Die Zeit“ jest organem partji ludowej i jej przywódcy Stresemanna, pisząc o rozmowach francusko-angielskich w przedmiocie paktu gwarancyjnego, uważa, że Anglja nie będzie się sprzeciwiała więcej wysuniętemu przez Francję prawu przemarszu przez terytorjum niemieckie w związku z sojuszami Francji z Polską i Czechosłowacją. Jest nie do pomyślenia — pisze organ ludowców — by Niemcy zgodziły się na podobne warunki.

Berlin, 3. 6. (Pat.) Dyplomatyczny korespondent „Westminster Gazette“ dowiaduje się, że rząd niemiecki zaproponuje rządom sojuszniczym zwołanie wspólnej konferencji w sprawie paktu gwarancyjnego. Komentując powyższą wiadomość, „Vossische Ztg.“ donosi, że jakkolwiek ze strony niemieckiej nie wyszła jeszcze żadna formalna propozycja w tym kierunku, to jednak myśl zwołania takiej konferencji przed najbliższą sesją zgromadzenia Ligi Narodów leży rzeczywiście w intencjach rządu niemieckiego.

Z międzynarodowej konferencji pracy.

Dotychczasowe korzyści. — Uznanie dla Polski. — Ostre skrytykowanie Litwy Kowieńskiej.

Dnia 2 czerwca na plenum konferencji pracy odpowiadał Albert Thomas na wszystkie przemówieinia delegatów, wypowiedziane na szeregu posiedzeń w ciągu całego zeszłego tygodnia. Thomas wyszczególnił korzyści, osiągnięte dotąd przez międzynarodowe biuro pracy w zakresie prawodawstwa rolniczego, wymienił najważniejsze konwencje, ratyfikowane przez wielką liczbę państw, przyczem Polska była kilkakrotnie wspominana w liczbie państw, których nowożytne warunki pracy oraz prawodawstwo robotnicze kroczą po linji postępu gospodarczego zgodnie z tendencjami równowagi społecznej i sprawiedliwości. Jak wynika z przemówienia dyrektora Thomasa, Polska obok Anglji, Francji, Belgji i Czechosłowacji stoi w liczbie państw o najbardziej uregulowanem prawodawstwie socjalnem.

Duże wrażenie wywołała na konferencji pracy mowa delegata robotniczego Belgji Martensa, który ostro krytykował Brazylję. Finlandję i Litwę za niewykonanie przyjętych zobowiązań w zakresie prawodawstwa robotniczego. Szczególnie ostro Martens atakował Litwę, wskazując na niedotrzymanie zobowiązań w tej dziedzinie i na złą wolę.

Berlinskie opowieści o Gdańsku.

Nienawiść niemiecka w stosunku do Ligi Narodów. Fałszywe przedstawienie orzeczenia Trybunału. — Zachęta dla Sahma do polityki odwetu.

Berlin, 3. 6. (AW.) „Berliner Börsen Kurier“ w artykule wstępnym zajmuje się orzeczeniem trybunału haskiego w sprawie konfliktu pocztowego w Gdańsku, ironizując bezpartyjność wyroku, który autor nazywa zachętą do dalszych pogwałceń praw W. Miasta. Artykuł wyraża się o Lidze Narodów i wszelkich jej poczynaniach, iż są one zawsze nieudolne i przynoszą zamiast łagodzenia, zaostrzenia konfliktu. Jeżeli Gdańsk zdecydował się na prowadzenie rokowań z Polską, to uczynił to pod presją przemocy ze strony Polski. Na przyszłem posiedzeniu Ligi Narodów prezydent Sahm będzie mógł bronić stanowiska Gdańska pod kątem widzenia rewizji granic wschodnich.

Wybryki sejmowego koła żydowskiego.

Posłowie żydowscy przeciwko interesom inwalidów.

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Żydowskie koło sejmowe usiłowało doprowadzić na wczorajszem posiedzeniu Sejmu do zniesienia rozporządzenia p. Prez. Rzeczypospolitej w przedmiocie rewizji koncesji na sprzedaż towarów objętych monopolem skarbowym.

Z tego powodu od pewnego czasu uprawia koło żydowskie w Sejmie obstrukcję, kiedy na porządku dziennym znajduje się dyskusja nad projektem ministerjalnym.

Wczoraj nawet koło żydowskie z prezesem na czele urządziło **kocią muzykę** w Sejmie. Stwierdzić należy, **że za ustawą** wypowiadają się **wszystkie stronnictwa polskie** i że nie nosi ona charakteru **antysemickiego. Korzystają z niej inwalidzi polscy i żydowscy**, ci ostatni nawet w liczbie dwustu kilkudziesięciu nadesłali do Sejmu **protest przeciw taktyce koła żydowskiego.** Jasnem jest, iż dla koła jest to przegrana; okazał to i przebieg wczorajszego posiedzenia.

Rezygnacja dr. Witolda Prądzyńskiego.

Warszawa, 4. 5. (Telegram własny.) Dr. Witold Prądzyński prezes oddziału prokuratorji generalnej w Poznaniu, któremu rząd powierzył całokształt pertraktacyj polsko-niemieckich, złożył prośbę zwolnienia go z funkcji prezesa oddziału generalnej prokuratury.

Powodem tego kroku jest niemożliwość zajmowania dwóch kierowniczych stanowisk, zwłaszcza, że rokowania polsko-niemieckie wymagają ciągłego prawie przebywania za granicą.

Choroba Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Janickiego.

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Wobec chwilowej niedyspozycji wskutek przepracowania p. Minister Rolnych Janicki zmuszony jest przez kilka dni pozostać w domu. Wobec tego nie będzie przyjmował interesentów oraz nie będzie brał udziału w posiedzeniach.

Zmiany w ministerstwie Pracy i Opieki społecznej.

Warszawa, 4. 6. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje nasz korespondent, dyr. Zarz. Głównego funduszu bezrobocia, Bolesław Nakomeckow, został odwołany przez Min. Pracy i Opieki Społecznej do objęcia stanowiska naczelnika wydziału prezydjalnego Min. P. i O. S. Na miejsce jego dyrektorem Zarz. Gł. funduszu bezrobocia mianowany został p. Zygmunt Kuchta, dotychczasowy prezes spółdzielni urzędniczej.

Kanada rości pretensje do bieguna.

Londyn, 3. 6. (A. W.) Z Kanady nadchodzą wiadomości, iż rząd kanad. rości pretensje do bieguna półn. Kanadyjski minister spraw wewnętrznych oświadczył na zebraniu publicznem, że Kanada rości pretensje do bieguna bez względu na to, przez kogo biegun został odkryty. Rząd kanadyjski wymaga od każdego podróżnika udającego się w podróż w okolice bieguna aby zawiadomił o tem rząd i otrzymał pozwolenie. To ostatnie oświadczenie jest aluzją pod adresem Amundsena i wyprawy w okolice bieguna organizowanej przez Stany Zjednoczone. W końcu minister oświadczył, iż niewątpliwie rząd kanadyjski nie napotka na żaden protest ze strony innych rządów w sprawie bieguna północnego.

Zjazd komunistów angielskich.

Proroctwa o rewolucji w Anglji. — Owacje dla Bolszewji.

We wtorek rozpoczęły się w Glasgowie obrady angielkomunistycznej. — Pomimo zakazu rządowego co do udziału zagranicznych delegatów w obradach kongresu, przedstawiciel niemieckiej partji komunistycznej poseł Reichstagu Stecker i delegat francuski Levi zdołali przedostać się pod przybranemi nazwiskami przez kanał la Manche i przemawiali podczas obrad. — Dowodzili oni, że rewolucja socjalna w Anglji jest rzeczą niedalekiej przyszłości a komuniści niemieccy i francuscy czekają tylko dogodnej chwili, aby podać rękę robotnikom po tamtej stronie kanału. Stecker przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rosji Sowieckiej, entuzjastycznie podjętym przez zebranych. — Podczas przemówienia delegatów zagranicznych zachowano wszelkie środki ostróżności, zamykając drzwi oraz wypraszając z sali kilku agentów policji tajnej, którzy nie zdołali zachować swego incognita. — Po przemówieniach zagranicznych delegatów wyprowadzono natychmiast tylnemi drzwiami do specjalnie przygotowanych samochodów, poczem opuścili oni miasto, udając się w niewiadomym kierunku. Policja usiłuje wyśledzić miejsce pobytu tych dwóch delegatów.

— **Bela Kohn.** Dzienniki donoszą z Lizbony, że Bela Kohn, przywódca bolszewików węgierskich, został aresztowany podczas ostatnich rozruchów w Lizbonie i wywieziony do kolonji portugalskiej Guinei.

— **Głód w Rosji.** W Rosji centralnej, w pasie czarnoziemnym, jak gub. Tambowska, Penzeńska, Riazańska, Rłowska i Woroneska, przednówek jest tak ciężki, że ludność teraz żywi się już surogatami chleba.

Przegląd polityczny.

LITWINI O MANEWRACH POLSKICH.

Zdenerwowanie w Kownie. Prasa litewska z nieukrywanem zdenerwowaniem omawia sprawę projektowanych wielkich manewrów armji polskiej na Pomorzu i Wołyniu. Manewrom tym prasa litewska przypisuje ogromne znaczenie.

„Echo Kowieńskie“ nazywa je historycznemi, a uważa za demonstrację Polski i Francji wobec Niemiec i Rosji. „Echo“ podkreśla, że manewry polskie opinja całej Europy uważać będzie za największej wagi wypadek polityczny w ostatnich miesiącach.

NOWA TAKTYKA BOLSZEWICKA.

Stara żywa cerkiew. Działacze białoruscy w walce z państwowością polską starali się pociągnąć za soba masy ludowe przez występowanie w obronie rzekomo prześladowanej religji prawosławnej. Ponieważ autokefalja kościoła prawosławnego w Polsce wytrąca im tę broń z ręki, próbowali nie dopuścić do niej, a gdy im się to nie udało, grupa działaczy białoruskich w Wilnie wystąpiła otwarcie przeciw kościołowi prawosławnemu, zakładając na wzór sowiecki „żywą cerkiew“ z małą zmianą w nazwie, mianowicie „Stara żywa cerkiew“.

Władze cerkwi prawosławnej wystąpiły energicznie przeciw odszczepieńcom. Metropolita Dyonizy obłożył klątwą kościelną scn. Bogdanowicza i wszystkich członków żywej cerkwi, polecając uroczyste ogłoszenie klątwy we wszystkich cerkwiach. — Do zarządzenia tego nie zastosował się biskup wileński Antoni, stając otwarcie po stronie wrogów kościoła prawosławnego. —

Metropolita Dyonizy w dniu 6 czerwca przybywa do Wilna w celu uporządkowania stosunków kościelnych w Wilnie i ukarania winnych.

SOWIETY OSTRZEGAJĄ JAPONJĘ.

Z Tokio donoszą, że urzędowa agencja rosyjska „Rosta“, rozesłała do dzienników japońskich oficjalny komunikat, przestrzegający Japonję przed popieraniem Czang-Solina.

Faktowi temu przypisują tem większe znaczenie, że przedstawiciel sowiecki na audjencji u cesarzowej i księcia regenta, w obecności posła japońskiego w Moskwie, Tanaka, zrobił to samo zastrzeżenie.

NIEMILI GOŚCIE Z BOLSZEWJI.

Naprzykrzyli się Czechom. Czeskie pisma donoszą, że rząd czeski zwrócił baczną uwagę na działalność sowieckiego poselstwa w Pradze. Po Wiedniu — Praga jest schronieniem i centralą dla wszystkich elementów komunistycznych. Oburzenie rządu czeskiego na metody stosowane przez sowieckich przedstawicieli w Pradze ma być tak wielkie, że sfery te noszą się z zamiarem wręczenia paszportów na wyjazd pewnym członkom poselstwa sowieckiego aby w ten sposób zmusić sowiety do zmiany personelu w Pradze i wyznaczenie nowego, któryby bardziej uwzględniał zasady międzynarodowej przyzwoitości.

WŁOCHY.

Faszyści. Podsekretarz stanu dla spraw wewn. Ferinacci rozesłał do wszystkich prowincjonalnych związków faszystowskich okólnik, wzywający faszystów, by **nie tolerowali żadnej manifestacji**, jakie mogłyby ewentualnie urządzić żywioły opozycyjne w celu upamiętnienia **rocznicy śmierci Matteotti'ego.**

Grupa liberałów. Pisma rzymskie donoszą o utworzeniu się partji liberalno-narodowej, grupującej liberałów prawicowych, którzy pozostali wiernymi rządowi po przejściu Salandry oraz jego towarzyszy do opozycji

JUGOSŁAWJA.

Skazanie komunistów. Sad wojenny w Białogrodzie ogłosił wyrok w procesie przeciwko komunistom serbskim, oskarżonym o naruszenie art. 2 ustawy o ochronie państwa, czego dopuścili się przez wydawanie czasopism komunistycznych, oraz różnego rodzaju druków o tendencjach przewrotowych, posiłkując się przytem tajnemi drukarniami. Główny oskarżony Mocha Piade skazany został na 20 lat ciężkich robót, dwaj współwinni na 10 lat ciężkich robót, czterej oskarżeni na 6 lat.

Rokowania z Grecją. Grecko-jugosłowiańskie rokowania utknęły na martwym punkcie, a to z powodu zasadniczych różnic poglądów obu rządów na kwestje kolejowe i mniejszości.

Z różnych stron.

— **Ford kupuje 400 okrętów.** Departament marynarki w Ameryce nosi się z zamiarem sprzedania 400 statków. Ford zgłosił się do kupna wszystkich statków.

— **Wiceprezydent Marshall.** W Nowym Jorku zmarł b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych (1912—1921) Thomas Riley Marshall.

— **Przesilenie w Belgji.** Przedstawiciel stronnictwa **katolickiego** Poullet przyjął misję **utworzenia gabinetu.** Zamierza on odwołać się do osobistości należących do wszystkich trzech tradycyjnych ugrupowań politycznych.

— **„Lwów“ w Londynie.** Do Londynu przybył szczęśliwie polski statek szkolny „Lwów“.

Z kroniki przestępstw ukraińskich.

Fabryka inteligencji. — Uczniowie jako skrytobójcy. — „Oddział śmierci." — Szeroka organizacja.

Policja lwowska wpadła na ślad fabrykacji licznych ruskich dokumentów maturalnych i doktorskich. Podejrzenie padło na Dmytra Jacuszkę ucznia szkoły dramatycznej we Lwowie. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono pieczątki ruskich gimnazjów, uniwersytetów kilku starostw i różnych instytucyj. Nadto znaleziono blankiety świadectw szkolnych.

W toku dochodzeń ustalono, że sporządzał on fałszywe dokumenty jedynie dla Rusinów, fabrykując w ten sposób masowo inteligencję ruską.

*

Przed kilku dniami dwaj uczniowie gimnazjum ruskiego w Przemyślu usiłowali popełnić zamach morderczy na osobie Michała Hryczaka, dyrektora gimnazjum ruskiego. — Policja aresztowała Kubraka Włodzimierza, ucznia 7 kl. gimn., przy którym znaleziono nabity pistolet systemu Mausera przygotowany do strzału, oraz Wasyla Kołodzieja, studenta tajnej techniki ukraińskiej i przewodniczącego przemyskiej sekcji „Proťora" rewolwer systemu Nagana. Aresztowani wikłali się w zeznaniach, dając bardzo mętne wyjaśnienia. — Rozpoczęto ścisłe dochodzenia, których wynik jest przerażający i świadczy, że bolszewizm i wogóle tendencje wywrotowe u młodzieży ruskiej przeszły w stadjum najwyższego napięcia. Wyszło na jaw, że obaj zamachowcy należeli do bojówki, w skład której wchodzili dwaj niearesztowani ich towarzysze Józef Eustachewicz i Włodzimierz Kozij. — Dalsze wyniki śledztwa doprowadziły władze policyjne do instytutu ukraińskiego (bursy), gdzie przeprowadzona rewizja dostarczyła olbrzymiej ilości materjału kompromitującego, tak sam instytut, jak i jego wychowawców. Znaleziono stosy odezw komunistycznych, korespondencję, która wskazywała na kontakt wychowawców tej bursy z poselstwem sowieckiem w Warszawie w sprawie wyjazdu na Ukrainę, oraz kilkanaście gotowych klepsydr z podpisem „Oddział śmierci", które były przygotowane z datą dnia, w którym miał być Hryczak zamordowany. Takie same klepsydry pojawiły się na murach Przemyśla i na oknach mieszkania profesora Matwijasa w dniu jego zamordowania. Po ujawnieniu tych wszystkich szczegółów odstawiono bohaterów niedoszłej tragedji do sądu karnego w Przemyślu.

Napad bandytów pod Warszawą.

Uzbrojeni w rewolwery i noże napadają na bezbronnego człowieka.

Onegdaj około godziny 10 z rana szedł drogą leśną lasu Kaczydolskiego 30-kilkoletni Stanisław Gajewski, mieszkaniec wsi Borków. Kierował on się w stronę sąsiedniej wioski, zwanej Lasem, gdzie miał załatwić kilka spraw rodzinnych.

Zmęczony spiekotą siadł pod drzewem i pogrążył się w rozmyślaniu. Naraz z pobliskich zarośli wypadło z krzykiem trzech uzbrojonych w sprężynowe noże i grube pałki opryszków. Dopadli oni włościanina i zadali mu kilka ciosów w głowę i dwie rany nożem w piersi. Gajewski zaskoczony napadem nie mógł stawić oporu. Zbiry zrabowali mu 175 zł gotówką, które posiadał przy sobie i zbiegli pozostawiając poranionego na miejscu przestępstwa. Uwiadomione władze policyjne zarządziły pościg i energiczne dochodzenie.

Tajemnica krwawej walizy z dworca warszawskiego wyjaśnia się.

Policja warszawska aresztowała przypuszczalnego sprawcę.

Wszyscy mamy w pamięci ohydny mord odkryty przypadkowo na dworcu warszawskim, w postaci skrwawionego trupa zamkniętego w walizie. Śledztwo ciągnęło się bardzo długo, gdyż wolno gromadziły się poszlaki i wykazania aż oto w dniach ostatnich aresztowano niejakiego Franciszka Królikowskiego, urzędnika cywilnego w Cytadeli. W jego mieszkaniu znaleziono plamy krwi. W mieszkaniu jego matki — skrwawione ubranie — spodnie, kamizelkę — siekierę okrwawioną.

Kazano przewieźć aresztowanego na Pawiak.

Królikowski zapiera się czynu, wyznał jedynie, że z Michałowską widział się trzykrotnie. Świadkowie zaś twierdzą, że po raz ostatni miał z nią schadzkę w dniu jej zniknięcia z domu.

Coś psuje się w państwie czerwonem

Spory i władze i wpływy.

Donoszą z Moskwy, iż mimo nacisku ze strony Rykowa, Trocki nie zechciał pogodzić się z Zinowjewem, a natomiast zażądał, by osobisty jego przyjaciel Radek otrzymał wysokie stanowisko w kominternie i zajął się bliżej polityką zagraniczną.

Litwinow ze swej strony domaga się całego szeregu zmian w korpusie dyplomatycznym na placówkach zagranicznych. Opiera się on na raporcie towarzyszki Kołłątaj, która protestuje przeciw swemu odwołaniu i zwala całą winę na Zinowjewa i jego sposoby zatruwania akcji dyplomatycznej, oraz jego pomocników działających niejednokrotnie przeciw reprezentantom dyplomatycznym sowieckim zagranicą.

Spisek przeciwko Rakowskiemu.

W Moskwie wykryto spisek przeciw Rakowskiemu. Szczegóły spisku trzymane są w tajemnicy. Angielskie ministerjum spraw zagranicznych podjęło środki ostrożności. Plan rzekomego zamachu wykrył jeden z agentów sowieckich w Holandji, gdzie znajdowało się źródło spisku. Jak informują na Scotland Yard, które posiada fotografję osoby, która miała dokonać zamachu, projekt sprzysiężenia wyszedł z kół białogwardyjskich i miał być wykonany w czasie zjazdu komunistycznego w Glasgowie. Rząd angielski zwraca obecnie baczną uwagę na przedstawicieli komunistycznych, którzy przybywają na zjazd.

Ograbienie Kremla z funduszów i tajemnic.

W nocy z dnia 27 na 28 ub. m. nieznani sprawcy dostali się do piwnic Kominternu, gdzie mieszczą się kasy ogniotrwałe, zawierające najtajniejsze dokumenty rządu sowieckiego oraz olbrzymie sumy pieniędzy. Wykradziono wiele ważnych tajnych dokumentów, między innemi spis wszystkich agentów bolszewickich, działających po za granicami, oraz olbrzymie sumy w walutach zagranicznych. Istnieje podejrzenie, że sprawcy działali w porozumieniu ze strożami skarbca, którzy natychmiast po kradzieży znikli. Władze sowieckie czynią wysiłki, mobilizując wszystkich wywiadowców, aby natrafić na ślad sprawców kradzieży i odzyskać skradzione dokumenty.

W odmętach ognia i wody.

Upały w Ameryce. — Pożary lasów. — Powódź i orkan.

Z Waszyngtonu donoszą, że wielka hala okrętów powietrznych w Lakehurst, w której przechowywany jest były Zeppelin R. III. a obecny balon „Los Angeles", była zagrożona przez wielki pożar lasów, który wybuchł w New Yersey, ogarniając przestrzeń 25 kilometrów kwadratowych. Trwające upały utrudniały bardzo zwalczanie pożarów. Hala żeglugi powietrznej w Lakehurst, ocalona została tylko dzięki temu, że nastąpiła zmiana w kierunku wiatru. Gdyby nie deszcz, który nagle nadszedł, pożar twrałby jeszcze wiele dni. Siły ludzkie nie byłyby w stanie nic zdziałać. Szkody wyrządzone dotychczas wynoszą kilkaset tysięcy dolarów. Z ludzi nikt nie stracił życia, ale pastwą płomieni padły natomiast liczne domy farmerów.

Południowe wybrzeża jezior Huron i Ontario, nawiedzone zostały straszliwemi wylewami. Woda zmiotła z powierzchni ziemi wiele domów. Na domiar złego, wybuchła burza, której towarzyszył silny opad śnieżny. W Nowym Jorku orkan powyrywał drzewa z korzeniami. Środkowo zachodnia część Stanów Zjednoczonych nawiedziona została nagle naglymi upałami, które rozszerzają się wkierunku wschodnim. W Chicago temperatura podniosła się już ponad 100 stopni Fahrenheita.

Miasto w morzu płomieni. — Setki domów i ludzi padły pastwą ognia. — Straszliwy pożar stepu na Kaukazie.

Władze dagestońskiej republiki sowieckiej nadesłały z Mahacz-Kały alarmujące depesze do Moskwy o wybuchu w okręgu Kasaco-jurtowskim olbrzymiego pożaru stepu. Pełzające fale płomieni ogarnęły całkiem miasteczko Xamamot-jurt oraz spaliły szereg bogatych chutorów Adilatora, Arłangirej, Stara i Akseji. Spłonęło setki domów i wielka ilość ludzi. Kilkanaście tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową i pożywienia. Bydło w całej okolicy na olbrzymich przestrzeniach zginęło w ogniu.

Całe zasiewy, narzędzia rolnicze padły również pastwą ognia. Ludność, która pozostała przy życiu, ratuje się masową ucieczką na zachód. Rozbito na cudzych ziemiach olbrzymie obozowisko koczujących pogorzelców. Z pobliskich stolic sąsiednich azjatyckich republik wyjechały flotyle aeroplanowe z akcją ratunkową dla nieszczęśliwej ludności i dla zlokalizowania pożaru stepu.

WZROST EKSPANSJI NIEMIECKIEJ.

Bezwstydna kłamstwa o prześladowaniu Niemców.

Kufstein, 2. 6. (PAT). Wczoraj odbył się tu ogólny zjazd towarzystwa dla pielęgnowania niemczyzny za granicami Rzeszy niemieckiej. W zjeździe tym wzięło udział około 10 000 osób. Sprawozdanie zarządu zaznacza, że w końcu roku 1914 budżet towarzystwa wynosił 140 000 marek, a w roku bieżącym — doszedł już do 640 000 i podniesie się jeszcze do miljona mk. Wzrost zainteresowania dla sprawy niemieckości zagranicą wynika. zdaniem zarządu związku z jednej strony ze zmian. jakie dały się zauważyć w ostatnich czasach w opinji publicznej Niemiec, a z drugiej strony — ze znacznego wzrostu liczby Niemców przebywających poza granicami Rzeszy. Sprawozdanie uskarża się, że prześladowanie Niemców we Włoszech, Polsce, Rumunji i Czechosłowacji oraz w krajach bałtyckich jest bardzo wielkie.

PRZYCHWYCENIE SZAJKI ZŁODZIEJI KOŚCIELNYCH W KRAKOWIE.

Do ekspozytury urzędu śledczego wpływały od dawna doniesienia, że szajka złodziejska grasuje po kościołach, kradnąc sprzęty liturgiczne, oraz pieniądze ze skarbonek. Na skutek wdrożonych przez policję dochodzeń, aresztowano w ostatnich dniach niebezpiecznych złodziei, a to: Wacława Włosińskiego, lat 28 z Krakowa, rzekomo zegarmistrza, jego kochankę Chuchwałę, lat 30 z Pysznicy. Wacława Kamińskiego, lat 22 z Kobrynia, podającego się za studenta i Stanisława Głucha f. Frąckowiaka, lat 35 z Krakowa.

Dopuszczali się oni kradzieży kościelnych „zawodowo", a rozpoczynali je w ten sposób, że niektórzy z nich pozostawali w kościele aż do nocy i korzystając z nieuwagi służby kościelnej pozwalali się zamykać i przez noc dokonywali spokojnie kradzieży. Ofiarą tej szajki padło kilkanaście kościołów krakowskich. Część rzeczy skradzionych i pieniędzy odebrano.

Marja Curie-Skłodowska.

Wczoraj przybyła do Warszawy słynna uczona polska p. Marja Curie-Skłodowska, której odkrycie naukowe w tak wielkim stopniu przyczyniło się do postępu w zakresie medycyny i do ulżenia cierpień ludzkości. Niedawno temu mieliśmy sposobność pisania o życiu i zasługach tej wielkiej Polki. Dziś więc tylko dorzucamy kilka szczegółów, przypominając tym sposobem szerokim kołom postać naszej zasłużonej rodaczki. W przedmiocie do dzieł swego męża p. Piotra Curie pisze uczona polska:

„W szopie, w której latem niemiłosiernie piekło słońce, a którą zimą słabo ogrzewał piecyk żelazny.. pozbawieni tych wszystkich udogodnień, które w wysokim stopniu ułatwiają pracę chemika, wykonaliśmy — pisze Marja Skłodowska — mnóstwo doświadczeń nad wciąż wzrastającemi ilościami materji. O ile tych doświadczeń nie można było wykonać na zewnątrz, musieliśmy wchłaniać szkodliwe gazy, które powoli uchodziły przez otwarte okna... Przypominam sobie zachwyt, jakiego doznawaliśmy, wchodząc nieraz wieczorem do naszej pracowni, na widok, naprzód słabo, potem w miarę postępu koncentracji coraz silniej lśniących światełek, które ze wszechstron ku nam spoglądały".

W takich warunkach iściło się epokowe odkrycie, które wywołało rewolucję w świecie fizyko-chemicznym i sprowadziło przewrót w pojęciach o budowie wszechświata, a którego konsekwencje tak znakomite oddało usługi w dziedzinie lecznictwa.

Marja Skłodowska-Curie uznana przez cały świat, odznaczona nagrodą Nobla, jest Polką i mimo, że we Francji dokonała dzieła i że Francja pomagała jej do rozwinięcia i ulepszenia genjalnego odkrycia — czuje swoją przynależność do Polski. Dlatego też, gdy już jest u nas, nie wystarcza składanie gołosłownego hołdu, nie wystarcza też dumna świadomość, że rodaczka nasza okryła się sławą, ale powinniśmy dołożyć wszelkich starań, **by Instytut Radowy, który stanie w Warszawie pracował pod osobistem kierownictwem naszej wielkiej uczonej.**

W ten jedynie sposób można godnie uczcić genjusz i pracę i dać świadectwo, że naród potrafi już przyjąć pod swym dachem tych, którzy po obcych krajach szukali warsztatów pracy, bo go w domu znaleźć nie mogli.

Ś. P. TADEUSZ GUBRYNOWICZ.

Onegdaj po długiej chorobie zmarł w Poznaniu w młodym stosunkowo wieku Tadeusz Gubrynowicz, współredaktor „Kurjera Poznańskiego".

Zmarły pochodził ze znanej rodziny lwowskiej, poświęcił się pracy dziennikarskiej już od czasów uniwersyteckich i przez kilkanaście lat pracował w lwowskim „Słowie Polskim", wykazując znakomite przymioty dziennikarskie, żywą inteligencję, rzutkość i szybką orjentację.

W czasie wojny przebywał jakiś czas w Kijowie, pracując w „Dzienniku Kijowskim" i w tamtejszych organizacjach uchodźczych. Już tam ciężko zapadł na zdrowiu. Powróciwszy do kraju i przyszedłszy nieco do zdrowia, wstąpił znów do redakcji „Słowa Polskiego" i kierował przez pewien czas pismem. W r. 1921 przeniósł się do Poznania i tam pracował w „Kurjerze Poznańskim" aż do chwili, kiedy choroba ostatecznie go zmogła.

Przedwczesna śmierć jego wzbudziła szczery żal w szerokim gronie kolegów i znajomych.

Cześć Jego pamięci.

WYCIECZKA KASZUBSKA W KRAKOWIE.

W czwartek wieczór, pociągiem poznańskim, przybyła do Krakowa wycieczka gimn. z Wejherowa, pod kierownictwem prof. Urbanka i prof. Pohlmana. Na dworcu krakowskim doznała serdecznego przyjęcia: orkiestra seminarjum państwowego męskiego zagrała kilka marszów, w salonie recepcyjnym przyjęli ją prof. Staśko i dr. Stolarzewicz. Po przemówieniu ucznia sem. Wargowskiego i prezes Zjednoczenia wszystkiej młodzieży akademickiej p. Łobodycza, wygłosił gorące powitanie prof. Bielecki, podkreślając łączność Polski z Pomorzem i hart ducha kaszubskiego w utrzymaniu dostępu do morza dla Polski. Po trzykrotnym okrzyku zebranych: Młodzież kaszubska niech żyje! odpowiedział ze wzruszeniem prof. Urbanek, że tak miłe a nieoczekiwane przyjęcie jest dowodem uczuć młodzieży krakowskiej nietylko dla wycieczki, ale dla całych Kaszub, które pamiętać zawszę będą, jak Kraków ich powitał. Następnie cała wycieczka potrzykroć zawołała: Młodzież krakowska niech żyje! i udała się odprowadzona muzyką do zakładu im. Lubomirskich na odpoczynek.

Wycieczka kaszubska pozostaje w Krakowie kilka dni, poczem udaje się do Zakopanego na zwiedzenie Tatr.

— **Komunista zabił kapłana.** Jak donoszą z Vigo (Hiszpanja), agitator komunistyczny Lorenzano, który świeżo przybył z Ameryki, strzałem z rewolweru ranił śmiertelnie proboszcza miejscowej parafji za to, że ten walczył z propagandą komunistyczną.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Skarby oceanu.

O racjonalną eksploatację morza i organizacji własnej floty handlowej

W końcu maja została przyjęta w sejmie w trzecim czytaniu ustawa o popieraniu polskiej żeglugi morskiej. Wspomniana ustawa może się w przyszłości walnie przyczynić do gospodarczego rozkwitu Polski.

Specjalnie Pomorze jako bezpośrednio zetknięte z Bałtykiem jest zainteresowane w tej sprawie. Gdy dzięki rozumnemu ustawodawstwu, a zwłaszcza energji ze strony społeczeństwa i jego zainteresowania się morzem będziemy mieli własną, poważną i silną flotę handlową, Pomorze będzie miało złotą erę swojego istnienia,

Po uregulowanej Wiśle będą chodziły berdanki z towarem i statki wiślane.

Ożywi się znacznie ruch handlowy, fabryki wyrosną jak na drożdżach, polskie porty dadzą zatrudnienie wielu robotnikom i marynarzom.

Pomorze będzie sercem i mózgiem Rzeczypospolitej Polskiej. Będzie to nietylko papierowa, ale rzeczywista furtka na morze, która nas łączyć będzie z najodleglejszemi zakątkami świata.

Wiemy, że kto posiada chociażby mały skrawek wybrzeża morskiego ten jest, o ile posiada własną flotę, panem wszystkich mórz i oceanów. Wtedy to dopiero można zupełnie swobodnie, pod własną banderą, bez żadnych przeszkód żeglować we wszystkich kierunkach, trudnić się handlem oceanicznym, przewoźnictwem i eksploatacją morza.

Anglicy, którzy mają potężnie rozwiniętą flotę handlową rok rocznie wyławiają z dna oceanu bezcenne skarby w postaci: pereł, korali, trawy morskiej, gąbek, wszelakiego gatunku ryb morskich, fok i wielorybów itd.

Wiemy, że rybołóstwo, już obecnie mimo tego, że jest ono tylko przylądowem, wyżywia cały szereg rodzin rybaków kaszubskich rozsianych w malowniczych wioskach polskiego wybrzeża morskiego.

Pomyślmy, ilu bezrobotnych znajdzie zatrudnienie, skoro weźmiemy się na serjo do racjonalnej eksploatacji wód oceanicznych i rozbudowy własnej floty handlowej. Nie tylko duma narodowa, ale praktyczny zmysł kupiecki zniewala nas do przewożenia własnych towarów na własnych okrętach.

Linja oceaniczna Nowy Jork Stany Zjednoczone jest jednym wielkim pływającem miastem, złożonym wprawdzie nie z domów, lecz ze statków parowych.

Na linji tej, gdzie okiem sięgnąć, widzi się rozprowające fale grzbiety olbrzymów parostatków. Widzi się tam różnokolorowe bandery większości państw świata. Jedynie Polska dotychczas prawie, że zupełnie nie bierze w tym udziału.

Flaga amarontowo biała jest nieznana ludkowi wodnemu.

Już kilka słów powyższych zniewala nas do przekonania, jak potężnym środkiem propagandowym jest możność prezentowania światu własnego oblicza na morzu.

Ale nietylko tym celom służyć mają polskie linje okrętowe, przyczynią się one walnie do rozwoju polskiego handlu i przemysłu. Pamiętajmy, że ta dziedzina wytwórczości, względnie te koncerna produkcji mają szansę rozwoju na wielką skalę, które mają możność rozwożenia swych towarów, możliwie w najodleglejsze i najbardziej wielostronne miejsca, aby nie być zależnym od zbyt małej ilości własnych odbiorców, na własnych środkach lokomocji — statkach, kolejach itp.; a więc z zupełnem usunięciem niepotrzebnego i kosztownego obcego pośrednictwa.

Pamiętajmy, że takie państwo jak Anglja może sobie np. pozwolić na to, że jej mieszkańcy znacznie więcej przywożą niż wywożą do swej wyspy. Niedobór jaki tu powstaje w bilansie handlowym, anglicy w lwiej części pokrywają za pomocą zysków jakie ciągną z morskiego pośrednictwa.

Tak np. znakomita większość naszego wodnego importu jest obsłużona, oczywiście za grubą opłatą, przez angielskie parostatki. Pomyślmy, że wszystkie kolosalne zyski, jakie czerpią obcokrajowcy z tej procedury mogłyby być zatrzymane w kieszeni polskiego kupca i polskiego przemysłowca.

Rozwińmy na wielką skalę naszą rodzimą flotę handlową, jaknajwięcej handlujmy z krajami zamorskiemi, ale towary o ile możności starajmy się wywozić i przywozić na własnych statkach.

Zasada „Liberum Mare", za którą jeszcze Grotius kruszył kopję, obecnie niepodzielnie zwyciężyła dzięki tej zasadzie każdy władca okrętu ma możność poruszania się na wodach morskich i oceanicznych we wszystkich kierunkach, ma możność eksploatacji głębi wód za równo przy lodowatych wybrzeżach Szpicbergu, jako też na rozżarzonych w blasku podzwrotnikowego nieba wodach równikowych. Nie ma tam żadnych ograniczeń, zdobycz swoją każdy zawdzięcza tam swojej przedsiębiorczości i energji.

Polskie rybołóstwa morskie to miniatura tego co być powinno.

Rybacy kaszubscy nie posiadają ani jednego statku rybackiego, na którym mogliby się zapuszczać na pełny ocean.

Skutry rybackie Kaszuba są dostosowane jedynie do połowu ryb na wodach przybrzeżnych, połowy w tych warunkach są minimalne.

Najwyższy czas. aby polski rybak przystąpił wreszcie do planowo obmyślanej i racjonalnie przeprowadzonej eksploatacji skarbów morza i oceanu.

Najwyższczy czas, aby polski towar płynął na polskim okręcie. Ale do tego potrzeba mieć własną flotę handlową i rybacką. Dlatego dobrze się stało, że zarówno sfery rządowe i ustawodawcze, czego dowodem jest w tych dniach uchwalona ustawa o popieraniu polskiej żeglugi morskiej, jakoteż całe społeczeństwo naprawdę się zajęło i zainteresowało temi tak ważnemi i piekącemi zagadnieniami. J. Kruszewski.

Sprawy podatkowe.

— **WYROZUMIENIE RZĄDU DLA DROBNYCH PŁATNIKÓW PODATKOWYCH.** — Warszawa, 4. 5. — (Tel. wł.) — Z powodu zażaleń na zbyt pilne ściąganie zaległości podatkowych u drobnych handlarzy, złożeniem podatku za II. półrocze 1924 roku, Min. Skarbu wyjaśnia, że wzmożoną akcję egzekucyjną skierować należy przeciw ekonomicznym przedsiębiorstwom silniejszym. Dla drobnych płatników podatkowych polecono stosować zarządzenia ulgowe i zaległości podatkowe odraczać i rozkładać na raty do 3 miesięcy.

— **ZWOLNIENIE OD PODATKU DOCHODOWEGO NOWYCH BUDOWLI.** Rozporządzeniem Ministra Skarbu wydanym na podstawie ustawy o rozbudowie miast będą zwalniane od podatku dochodowego nowe budowle, przeznaczone na cele mieszkalne. Za budowle przeznaczone na cele mieszk. w stosunku do podatku dochodowego uważane będą takie budynki, w których 2/3 powierzchni przeznaczonych jest wyłącznie na mieszkania, przyczem jako pokoje mieszkalne uważane będą kuchnie, nisze względnie alkowy itp.

Osoby, ubiegające się o ulgi w podatku dochodowym winny złożyć podanie odpowiednie do właściwej władzy podatkowej pierwszej instancji przed uprawomocnieniem się wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy, bezpośrednio następujący po roku, w którym ukończono budowę. Do podania należy dołączyć dowody uzasadniające prawo do przyznania ulgi a mianowicie świadectwo Magistratu lub Komitetu Rozbudowy o stanie wykonania budowy oraz o przeznaczeniu powierzchni wybudowanych pomieszczeń, a nadto, o ile chodzi o ulgi przewidziane w p. 6 art. 25 ustawy wiarogodny wykaz poniesionych na budowę kosztów i otrzymanych na cele budowy pożyczek państwowych.

— **LISTY ZASTAWNE NA PODATEK MAJĄTKOWY.** Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Izby Skarbowe, iż podatek majątkowy może być wpłacany 8%-emi listami zastawnemi Państwowego Banku Rolnego Serji I, względnie zobowiązaniami tego Banku do wydania listów tej Serji. Listy zastawne względnie zobowiązania mogą być przyjmowane na poczet podatku majątkowego od każdego płatnika, które je otrzymał bezpośrednio z Państwowego Banku Rolnego w związku ze sprzedażą lub parcelacją gruntów, jak również od wszystkich, którzy listy Banku Rolnego nabyli lub otrzymali od osoby trzeciej. Płatnikom podatku majątkowego, którzy przedstawią zaświadczenie Państwowego Banku Rolnego stwierdzające sprzedaż temu Bankowi względnie parcelację przy pomocy Banku nieruchomości ziemskich, władze podatkowe I-szej instancji mogą odroczyć termin płatności podatku w granicach kwot wykazanych w zaświadczeniu bankowem na okres wskazany przez Bank nie dłuższy jednak niż jeden rok.

— **WPŁATY SKARBOWE NA P. K. O.** Suma wpłat uskutecznionych w P. K. O. na rzecz skarbu z tytułu podatków i innych opłat wyniosła w miesiącu maju 47 milj. złotych. Sumę wpłat P. K. O. codziennie przelew do Centralnej Kasy Państwa. Do dnia 31 maja przelała P. K. O. 41 milj. złotych. Pozostałe 6 miljonów znajdują się w urzędach pocztowych i dotychczas nie zostały przelane na rachunek P. K. O. w Banku Polskim. Suma gotówki pozostającej stale w urzędach pocztowych wynosi z górą 13 miljonów zł. Suma ta powinna być codziennie przelewana na rachunek P. K. O. w Banku Polskim.

Kronika gospodarcza.

— **PRZEDŁUŻENIE CZASU TRWANIA POMORSKIEJ WYSTAWY.** Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że znaczenie ekonomiczne oraz polityczne Pomorskiej Wystawy poruszyło całe społeczeństwo polskie. W rezultacie tego zainteresowania, pomijając obesłanie Wystawy przez wszystkie gałęzie wytwórczości ponad przewidzianą normę, zgłoszono do dziś dnia tak dużą liczbę zjazdów i wycieczek z kraju i zagranicy w okresie wystawowym, iż zjawia się konieczność przedłużenia czasu trwania Wystawy, która trwać będzie od 26 czerwca do 12 lipca br.

Dowiadujemy się, iż Wystawa inwentarza żywego trwać będzie od 26 czerwca do 1 lipca br.

— **ZIEMIANKI POMORSKIE A WYSTAWA.** W dniu 15 maja br. odbyło się zebranie Koła Ziemianek pow. grudziądzkiego zwołane z inicjatywy p. starościny Ossowskiej w sprawie obesłania działu przemysłu zdobnictwa domowego na Pomorskiej Wystawie.

O organizacji i znaczeniu tego działu objaśnił zebranych p. starosta Ossowski, członek Prezydjum Komitetu Wykonawczego Wystawy. Panie ziemianki wykazały duże zainteresowanie sprawą Pomorskiej Wystawy, podały na zebraniu spis zaofiarowanych przez siebie eksponatów oraz jako przedstawicielki do Komisji Przemysłu i Zdobnictwa Ludowego zostały wybrane pp. Wysocka, Nasierowska, Ruchniewiczowa i Korzeniewska.

— **WYSTAWA — JARMARK W UJŚCIU NAD NOTECIĄ.** W całym kraju budzi się zdrowy ruch w kierunku bezpretensjonalnych, ale praktycznych wystaw, żeby zdać sobie sprawę z tego, co jest i czego nam brak.

Otrzymujemy wiadomość, że i na samej naszej rubieży Kresów Zachodnich, w Ujściu nad Notecią, 25 czerwca rb., celem wznowienia wielkich tradycyjnych jarmarków i życia ekonomicznego odbędzie się taki przegląd praktyczny, — Wystawa — Jarmark.

Program: 25-go jarmark i wystawa inwentarza żywego, 25—29 przez 5 dni wystawa maszyn, narzędzi, sprzętów dla rolnictwa, przemysłu i domu. — wyrobów przemysłu rolniczego, fabrycznego, rzemieślniczego, domowego

Zwiedzanie wystawy bezpłatne. (M. P.)

— **PRZEMYSŁ RYBNY W POLSCE I MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.** Wobec specjalnie tworzących się konsorcjów ryb, mających na celu importowanie ryb z zagranicy, należałoby przynajmniej równolegle przyjąć pod uwagę możliwości własne, wynikające z cyfr następujących: ogólne spożycie ryb w Polsce wynosi 100 000 ton rocznie, z czego zaledwie 5-ta część jest pochodzenia krajowego. W tem 10 000 ton rocznie dostarczają wody śródlądowe na terenie Rzplitej, 6000 ton sztuczne hodowle (stawy) oraz zaledwie 4000 ton nadmorskie rybactwo przybrzeżne. Resztę zapotrzebowania t. j. blisko 80 000 ton sprowadza Polska z zagranicy, co jest niemałem obciążeniem bilansu handlowego. Niezwykle mała cyfra ryb krajowych pochodzenia morskiego jest dowodem absolutnego niewykorzystania bogactw naturalnych morza, w których udział Polski w porównaniu do innych państw nadmorskich wynosi zaledwie jedną tysiączną część. Należy przytem zaznaczyć, że zapotrzebowanie na ryby w Polsce wzrasta z roku na rok i że konsumcja obecna nie dosięga norm przedwojennych.

— **NAJW. TRYBUNAŁ ADMINISTRACYNY A ZAKŁADY UBEZPIECZEŃ.** Dowiadujemy się, ż Najwyższy Trybunał Administracyjny odwołał swoją decyzję wstrzymującą wykonanie zarządzeń Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń dotyczących uznania za należności wątpliwe zaległych wkładek ubezpieczeniowych w bilansach tych zakładów za rok 1924. Odwołanie to spowodowało konsternację śród kierownictw zakładów ubezpieczeń, ponieważ większość z nich sporządziła już bilanse, przyjmując pod uwagę wyżej wspomniane zawieszenie zarządzeń Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń. Sprawa ta znajdzie swój epilog w merytorycznej rozprawie na jesieni br.

— **O WZMOŻENIE EKSPORTU WĘGLA.** W Min. Przemysłu i Handlu utworzony został specjalny komitet dla czuwania nad eksportem. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele ministerstw: Przemysłu i Handlu, Kolei Żelaznych Skarbu oraz Spraw Zagranicznych. Posiedzenia komitetu odbywać się będą perjodycznie co tydzień. Najbliższym zadaniem komitetu jest opracowanie szczegółów rozwoju eksportu węgla polskiego zagranicę. Z powstaniem tego komitetu wiążą nadzieje wzmożenia eksportu węgla.

— **REWIZJA POLSKO - AUSTRJACKIEJ UMOWY HANDLOWEJ.** W tych dniach wyjeżdża do Wiednia naczelnik wydziału zagranicznego Min. Przem. i Handlu p. Landé i starszy referent tegoż wydziału p. dr. Münnich w celu rozpoczęcia rokowań z rządem austrjackim o rewizję umowy handlowej polsko - austrjackiej.

Giełda towarowa.

BYDŁO I MIĘSO.

Poznań, 3. 6. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono wołów 52, buhaji 231, krów 288 bydła 581, świń 1784, cielat 297, owiec 459. razem zwierząt 3121, płacono za 100 kg. żywej wagi za: pełnomięsiste wytuczone woły od lat 4—7 84—88, młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone 74—76. miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 60, stadniki pełnomięsiste młodsze 74—78, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 62—64, pełnomięsiste wytuczone krowy najw. wart. rzeźnej do lat 7 84—88, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 74—76 miernie odżywione krowy i jałówki 60—64, licho odżywione krowy i jałówki 40—50. najprzedniejsze cielęta tuczne 90. średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 70, liche ssaki 60, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 56—60. miernie odżywione skopy i owce 40—44, świnie pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 116—118, pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 112—114, pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 106—108. mięsiste świnie ponad 80 kg. 96—100, maciory i późne kastraty 90—110. Przebieg targu ożywiony.

NAWOZY SZTUCZNE.

Katowice, 2. 6. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie notuje: Karbid za 100 kg. netto loco wagon fabryka 43 zł., za opakowanie (bęben blaszany) za 1 sztukę 2 zł., woda amoniakalna zawierająca ca 25% HN_3 franco fabryka w ambulażach odbiorcy za 1 klg HN_3 1,40 zł. Amoniak skroplony za 1 klg. HN_3 w butlach odbiorcy 1,54 zł. Cena tlenu 1 m^3 zależna jest od ilości i każdorazowej umowy. Kwas azotowy 33^0 Be^1 loco fabryka w ambulażach odbiorcy za 100 kg. netto 24 zł.

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 3 6. 1925.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	28.00—29.00
Pszenica	34,00—36.00
Jęczmień zwyczajny	
Jęczmień browarowy	28.50—30.50
Owies	—30,50
Mąka żytnia	38,75—40.75
Mąka pszenna	53,00—56,00
Ospa żytnia	—21,75
Ospa pszenna	
Ziemniaki	—5.40
Groch polny	21,00—24.00
Groch Victoria	28,00—32.00

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 3 czerwca. 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	5.17 zł.
Floreny holenderskie	208,35 "
Franki belgijskie	25,06 "
Franki francuskie	25,84 "
Franki szwajcarskie	100,43 "
Funty angielskie	25,19 "
Korony austryjackie	73,00 "
Korony czeskie	15,39 "
Liry włoskie	21,10 "

Szanowni Koledzy i Koleżanki!

W niedzielę, dnia 7-go czerwca odbędą się wybory do Kasy Chorych miasta Grudziądza. Jako członkowie ustawowej Kasy Chorych dacie świadectwo, o ile los cennego zdrowia rodzin Waszych, Was, mających prawo głosować, interesuje, dacie świadectwo swej inteligencji, pełnego zrozumienia ważności instytucji Kasy Chorych. Płacimy składki, ponosimy ciężary — okażmy, że rządy w Radzie Kasy winny być również pełnym naszym udziałem.

W poprzednich wyborach okazaliśmy bardzo małe zainteresowanie, interesy nasze w Kasie Chorych nie były należycie bronione. Okażmy więc poprawę, bądźmy zabiegliwymi członkami naszego społeczeństwa i w niedzielę co do jednego głosu — ławą idziemy do urny wyborczej.

Lista nr. 2 jest listą naszą, listą kompromisową Związku pracowników handlowych, przemysłowych, samorządowych, na nią wszyscy oddajmy swój głos. Głosowanie jest czynem sumienia, jest obowiązkiem obywatelskim każdego inteligenta.

Apelujemy do Was, głosujcie wszyscy na naszą listę nr. 2, brońcie każdego głosu. Apelujcie wśród krewnych i znajomych, by obowiązkowo każdy głosował.

Chodzi przecież o to, by wszyscy mieli zagwarantowaną pełną opiekę lekarską. Kasa chorych nie jest przytułkiem biedaków, jest instytucją dostatecznie przez nas opłaconą i zasobną. Brońmy więc naszych interesów w nadchodzącą niedzielę! **Głosujmy na listę Nr. 2.**

Związek Pracowników Kupieckich T. z.

Zarząd

Trepkowski, prezes. **Kasznbowski**, sekretarz.

Okropna nędza wśród Eskimosów.

Z głodu jedzą zwłoki i dzieci własne.

Prasa kanadyjska nie owija w bawełnę smutnej prawdy, iż Eskimosi na dalekiej północy, w braku odpowiedniego pożywienia pożerają dzieci. Wiadomości są oparte na dowodach, jakie kilkakrotnie w ciągu b. r. departament spraw wewnętrznych otrzymał ze wschodnich i zachodnich okolic Kanady podbiegunowej. Ostatnio przybył z okolic północnych rzeki Mackenzie misjonarz Walton, który opowiada rzeczy pełne zgrozy. Nalega na rząd, aby przedsięwziął akcję natychmiastową w celu udzielenia pomocy nieszczęśliwym mieszkańcom. Proponuje, aby im wysłano przedewszystkiem stada reniferów. Dawniej ludność polowała na zwierzęta zwane „calibon". Obecnie wystrzelano je co do sztuki. W okolicach Otawy, ludność ratując się od śmierci głodowej, pożera zwłoki wydobywane z grobów i potajemnie żywią się dziećmi. Straszne te akty potwierdza bawiący w Ottawie, słynny badacz Północy Rasmusson.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Piątek 5-go czerwca Bonifacego.
Wschód słońca 3 43 zachód 8 14
Wschód księżyca 6 19 zachód 3 8

*

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

*

DYŻURY NOCNE APTEK.
Apteka Lew od 30. V. do 5. VI. 1925 r.

—** **Z kancelarji parafjalnej.** W sprawie procesji w uroczystość Bożego Ciała. Do wszystkich Towarzystw, Organizacyj i Cechów, które ze swym poświęconym sztandarem zamierzają brać udział w procesji Bożego Ciała, zwracamy się z uprzejmą prośbą, by swój udział zgłosić zechciały w kancelarji parafjalnej, otwartej codziennie od 10—12 i od 3—4 do poniedziałku.

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś w czwartek dnia 4-go czerwca br. po raz czwarty „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA", operetka w 3 aktach E. Kalmana z Zofją Górecką w tytułowej roli Sylvy Varescu. W innych rolach wystąpią panie: E. Popielewska, W. Ochmańska, panowie: Kozłowski, Truszyński Kolado i inni.

W piątek dnia 5-go czerwca br. ostatni raz w sezonie po zniżonych cenach o 50 procent „TAJEMNICZY DŻEMS", sensacyjna sztuka w 3aktach, 4 odsłonach J. Murandeau.

W próbach farsa w 3 aktach Schöntana p. t. „PORWANIE SABINEK". Dział operetkowy przygotowuje jedną z najefektowniejszych operetek ostatniego sezonu p. t.: „KRÓLOWA MONMARTRE i operetkę Kolla: „BARON KIMMEL".

—** **Rola Czerwonego Krzyża w przyszłej wojnie".** Na ten temat wygłosi p. dr. May dzisiaj o godz. 8-mej wieczorem w auli gimnazjum klasycznego odczyt, który jest jednym z punktów **„Tygodnia Czerwonego Krzyża".** Już nietylko ze względu na nadzwyczaj ciekawy temat odczytu i osobę prelegenta, ale także ze względu na cel odczytu mamy pewność, że społeczeństwo grudziądzkie stawi się gremjalnie **dziś o godzinie 8-mej wieczorem w gimnazjum klasycznem.**

—** **„Suggestja w wychowaniu narodowem i potęga magnetyzmu w lecznictwie".** Na ten arcyciekawy temat wygłosi dziś i jutro 4 i 5 czerwca w sali Hotelu Warszawskiego o godz. 8-mej wieczór wykład eksperymentalny prof. Arski, który dał się poznać u nas jako człowiek nauki i pierwszorzędny eksperymentator. Czysty dochód przeznaczył prelegent na fundusz miejscowej P. L. O. P. P. To też niewątpliwie cała elita towarzyska miasta zjawi się dziś w komplecie, bowiem tak temat wykładu, poparty doświadczeniami praktycznymi z suggestji i magnetyzmu, jak i część teoretyczna traktowana nawskroś naukowo na podstawie filozofji chrześcijańskiej, jak nie mniej szlachetny cel patrjotyczny zasługuje na szczere poparcie.

—** **Dla uczczenia pamięci śp. prof. Sokołowskiego.** Dla Zarządu Komitetu Rodzicielskiego gimn. mat. przyr. składam 100 złp. celem wysłania ucznia tegoż zakładu na letnisko nad morze dla uczczenia pamięci śp. męża mojego.

Stefanja Sokołowska.

—** **Dzisiejsze zebranie Związku Pracowników Kupieckich** T. z. (dawniej Związek Handlowców), które odbędzie się o godz. 8-ej wieczorem w lokalu firmy Marchlewski i Zawacki powinno zainteresować cały ogół tutejszej młodzieży kupieckiej. Chodzi przedewszystkiem o wybory do Miejskiej Kasy Chorych, gdzie Związek ten razem z Chrześcijańskim Związkiem Zawodowym tworzy listę kompromisową, która nosi nazwę Nr. 2. Na zebranie to zwracamy specjalną uwagę.

—** **Pogrzeb śp. Leonarda Lamka.** Dziś rano odbył się pogrzeb śp. Leonarda Lamka, naczelnika parowozowni w Grudziądzu. Pogrzebowi towarzyszyła orkiestra kolejowa, liczne stowarzyszenia, koledzy i przyjaciele zmarłego. Zmarły od chwili przejęcia tut. kolejnictwa przez Polskę na stanowisku naczelnika parowozowni w Grudziądzu wybił się jako niestrudzony urzędnik i pracownik na niwie państwowej. Pozatem zajmował się licznemi towarzystwami. Cześć Jego pamięci!

—** **O lepsze połączenie tramwajowe.** Z kół naszych czytelników nadchodzą skargi na niedobre połącz. (wiecz.) tramwajowe na ul. Chełmińską. Z dworca kolejowego odchodzi naprzykład tramwaj 15 minut po przyjściu pociągu jak to miało miejsce przedwczoraj — na placu 23 Stycznia trzeba czekać na przyjście tramwaju na ulicę Chełmińską 25 minut. Czyli że z dworca na koniec ulicy Chełmińskiej jedzie się 40 minut! Czy to jest możliwe?

—** **Kronika policyjna.** W dniu dzisiejszym aresztowano 3 osoby, i to jedną za przekroczenie przepisów administracyjnych i dwie celem odstawienia do starostwa w Chełmnie

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet odbędzie się w poniedziałek dnia 8-go bm. o godz. 7,30 w auli gimnazjum matem. przyrodn. przy ul. Sienkiewicza. Z powodu bardzo ważnych spraw, które na zebraniu omawiać się będzie, udział wszystkich członkiń **konieczny.** — Biblioteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia — odbieranie składek, wpisywanie członkiń również przed posiedzeniem. (2621) **Zarząd.**

Z KIN.

Kino „ORZEŁ" od dziś dnia 4-go czerwca wyświetla wielki, fascynujący i sensacyjny dramat w 6-ciu aktach p. t. **„Syn stepów i jego koń"** w roli głównej Fred Thomson. Jako wkładka wzruszający dramat życiowy w 6-ciu aktach p. t.: **„W imieniu prawa".** Razem 12 wielkich aktów. Początek przedstawień o godz. 7 i 8,30 w niedzielę o godz. 4.30. — W niedzielę o godz. 2-ej popołudniu wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Z Pomorza

—** **TORUŃ. (Wypadek uliczny.)** W piątek rano około godziny 7 doróżka automobilowa nr. 24 wyjeżdżając z Rynku Nowomiejskiego przy narożniku ulicy św. Katarzyny i Sukienniczej najechała na powózkę jednokonną pewnego gospodarza z pow. lipnowskiego, przybyłego na targ z rąbanem drzewem. Wskutek najechania przewrócił się koń a dyszlem wybitą została szyba w oknie wystawowem składu piekarni p. Kwiatkowskiego. Przyczyną wypadku jest niewątpliwie nie dosyć ostrożna jazda automobilami na zatarasowanych w dni targowe ulicach śródmieścia.

—** **STAROGARD. (Złodzieje w kantorze.)** W czwartek w południe włamali się do kantoru firmy Guttmann i Ska złodzieje i skradli kasetkę z zawartością około 400 złotych. Dochodzenie zostało natychmiast wdrożone; złodziei dotąd nie wyśledzono.

—** **SĘPÓLNO. (Wykręty Niemców.)** W ostatnich miesiącach zdarzają się wypadki małżeństw zawieranych pomiędzy Niemcami optantami a Polkami, albowiem pierwsi są zdania, że ślub z obywatelką polską uchroni ich przed opuszczeniem Polski. Ostatnio niejaki p. K. ożenił się z Polką w Lichnowach. Jakie będzie rozczarowanie, gdy na 1-go sierpnia młode te pary powędrować muszą z konieczności prawa do „faterlandu".

—** **WĘDKOWY, pow. tczewski. (Ofiara burzy.)** W czwartek popołudniu padł ofiarą burzy robotnik Raiński, zatrudniony w polu radleniem. Piorun zabił Raińskiego. Ofiarą burzy padł również koń, własność p. Paleskego, właściciela Swarożyna i Wędków.

—* **BIAŁOWIEŻA. (Parlamentarzyści angielscy w lasach białowieskich.)** Przybyła tu wczoraj o godzinie 8 rano delegacja parlamentarzystów angielskich; których powitał na dworcu dyrektor białowieskich lasów państwowych p. Zaniewski oraz dyrektor generalny angielskiego towarzystwa eksploatacji lasów białowieskich major Bella. Następnie odbyła się wycieczka po puszczy oraz przyjęcie na Zamku, poczem dostojni goście zwiedzili dystylarnię drzewa. Wycieczka po puszczy wywołała głębokie wrażenie na gościach angielskich.

—** **GDYNIA. (Budowa gmachu Ligi morskiej i rzecznej.)** W ostatnim czasie Liga rzeczna i morska wydzierżawiła od skarbu państwa tereny w Gdyni pod budowę własnego gmachu, który w krótkim czasie ma stanąć. Gmach ten przeznaczony na potrzeby gdyńskiego oddziału Ligi będzie stanowił ważny ośrodek kultury i propagandy polskiej na Pomorzu. Koszty budowy zostaną pokryte przez specjalny fundusz, utworzony z 25 proc. ogólnej liczby składek członkowskich oraz przez dochody przewidziane z imprez, urządzanych przez Ligę.

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. (Optanci opuszczają Polskę.)** Optanci niemieccy wyjeżdżają zwolna z Polski. W tym tygodniu odprawiono już drugi transport optantów do Niemiec. Sprawa wydalenia z Polski reszty optantów, którzy zresztą już dawno powinni byli opuścić granice Polski, komplikuje się często wskutek tego, że jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł zachodzą wypadki interwencji ze strony wybitnych polityków polskich o przedłużenie prawa pobytu optantów w Polsce, jakkolwiek powinne być dopuszczane takie przedłużenia tylko w wyjątkowych wypadkach.

—* **POZNAŃ. (Wypadek prezesa okr. urz. ziemskiego.)** Prezes okręgowego urzędu ziemskiego dr. Borszewski padł ofiarą wypadku automobilowego między Miaszkowem a Nowem Miastem. Samochód rozbił się o drzewo. Dr. Borszewski odniósł dość poważne obrażenia.

—* **WŁOCŁAWEK. (Zamach na pociąg za pomocą dziecka)** W ubiegłą sobotę zameldowano na posterunku policyjnym we Włocławku, że na torze kolejki podjazdowej około stacji Samólek wykręcono śruby, łączące szyny na przestrzeni trzystu metrów, czego następstwem byłoby wykolejenie się spodziewanego pociągu. Przeprowadzone śledztwo policyjne stwierdziło, iż śruby wyjął z toru siedmioletni chłopiec, do czego namówili go jacyś nieznani ludzie. Śruby wyjęte z szyn znaleziono przy chłopcu, który nie może wskazać owych ludzi.

—* **JANÓW** pod Wieluniem. **(Zamordowanie własnej żony dla rabunku).** W nocy z dnia 28 na 29 bm. w Janowie pow. wieluńskiego niejaki Jan Malinowski właściciel majątku pod Gdańskiem zamordował swoją żonę Alfredę przez uduszenie. Dopomagał mu w tem morderstwie jakiś osobnik, którego Malinowski przedstawił jako swego brata. Plan zamordowania Malinowskiej był obmyślony szczegółowo. Miała ona przy sobie 2500 dolarów, 2000 rubli w złocie i bardzo cenną biżuterję, a wszystko to czuły małżonek postanowił jej odebrać, a gdyby się opierała, zdecydował się ją zamordować. W tym celu namówił Malinowski swoją żonę, by pojechała z nim i dziećmi do Sieradza w towarzystwie rzekomego brata jego, gdzie zostawili dzieci, ażeby na nich czekały. Z Sieradza przez Poznańskie udano się do Złoczewa, a stąd do Janowa, gdzie uduszono Malinowską i obrabowano. Policja poszukuje morderców.

Ze sportu

PIŁKA NOŻNA.

Bydgoszcz, 2. 6. (Pat.) Zawody piłki nożnej w czasie świąt W pierwszym dniu świąt: Warta I b. (Poznań) Polonja (Bydgoszcz) 1:0.

T. K. S. II — Polonja II 2:2. Zawody o mistrzostwo rezerw klasy A. zakończyły się remisowo. Faktycznie są one moralnem zwycięstwem Toruńczyków którzy pomimo, iż grali tylko w ósemkę i przytem na obcem boisku, nie przegrali. W Polonji brak zgrania w ataku.

W drugim dniu świąt: Sportowy klub szkolny II — Sokół II 5:2.

Sokół I — Sportowy Klub Szkolny I 3:2.

KONKURSY HIPPICZNE W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 2. 6. (Pat.) Onegdaj odbyły sie w Bydgoszczy wyścigi i konkursy hippiczne 16 p. ułanów. Wyniki następujące: 1. konkurs hippiczny podoficerski 10 przeszkód, 110 cm wysokich, 3 metry szerokich, udział 18 jeźdców. Pierwszą nagrodę zdobył wachmistrz Świerczak. 2. konkurs hippiczno-myśliwski, oficerski 12 przeszkód 120 cm wysokich i 3 i pół metra szerokich, jeźdzców 16. Pierwszą nagrodę zdobył por. Bączkowski na wałachu „Hałas". 3 Bieg myśliwski podoficerski na dystansie 4000 metrów, jeźdzców 9. Pierwszą nagrodę — wachmistrz Kowalski na wałachu Łabędź 4. Bieg z płotkami oficerski dyst. 2400 m, jeźdźców 7. pierwsza nagrodę por. Stasiewicz na wałachu Husarz. 5. Konkurs hippiczny, ciężki oficerski 15 przeszkód 130 cm wysokich. 5 metrów szerokich. Jeźdzców 12. Pierwsza nagroda — Skupiński na wałachu „Elegant". 6. Bieg myśliwski oficerski, dyst. 5000 m. Jeźdzców 15, pierwszy rotmistrz Jabłoński, na wałachu „Nicpoń".

Z ruchu gniazd sokolich.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE „SOKOŁA".

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" Grudziądz odbyło we wczorajszą środę, dnia 3-go czerwca br. o godz. 20-tej na sali p. Szmeltera w Parku Miejskim swe Nadzwyczajne Walne Zebranie. Stawiła się dość pokaźna liczba druhen i druhów, gdyż chodziło o wybór nowego prezesa i wiceprezesa gniazda. Druh prezes Samoliński zagaił posiedzenie sokolskiem „Czołem", witając na zebranie przybyłego gościa X. Jordana. Po przeczytaniu protokółu przez sekretarza druha Drzewuszewskiego, przystąpiono do wyboru prezesa, gdyż druh Samoliński już na ostatniem walnem zebraniu oświadczył, że ze względu na ogromny nawał pracy tak zawodowej, oraz jako prezes okręgowy dłużej prezesować gniazdu naszemu nie może, a na przyszłem zebraniu walnem definitywnie urząd swój złoży. Wybrano zatem na to stanowisko druha Stefana Fredyka, zastępcą prezesa zaś druha Franciszka Kaubego, właściciela kina „Apollo", jednogłośnie. Po uskutecznieniu wyboru prezesów omawiano wyczerpująco sprawę tegorocznego występu letniego, mającego się odbyć dnia 21 czerwca w ogrodzie druha Salczyńskiego w Dragaszu za Wisłą, do wykonania którego osobny komitet z druhem Zielińskim na czele wybrany został. Tak samo omawiano sprawę mającego się odbyć Zlotu Okręgowego dnia 5-go lipca na obecnym placu wystawowym. Przy wolnych Głosach tak druh Gonczerzewicz jak i druh Samoliński gorąco kładli do serca druhen i druhów słowa zachęty do wytrwałego i pilnego brania udziału w ćwiczeniach i raz już z siebie zrzucić tę na nas ciążącą flegmatyczność i ospałość do ćwiczeń, tak mocno zakorzenionych w gnieździe naszem, tembardziej, że występ letni — bo zaledwie dni 14 — przede drzwiami stoi, a i Zlot Okręgowy niedaleki. Przez druha Samolińskiego i Szweczko zgromione postępowanie jednostek lekkomyślnego i nieodpowiedniego się obchodzenia ze sprzętami, będącemi własnością gniazda, nawołując je do większej oszczędności i szacowania tychże sprzętów, sprawionych znacznym nakładem kosztów i mozołów. Druh Rakowski w gorących słowach dziękował druhowi Samolińskiemu za jego owocną a tak energiczną dla gniazda naszego z wielkiem poświęceniem złożoną pracę i zabiegi, a obecni druhowie przez powstanie z miejsc złożyli dowód uznania jego zasług. Po omówieniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi, druh Samoliński zamknął zebranie, wyrażając nadzieję, że drużyna z nowym zapałem i wytrwałością weźmie się do dzieła i otrząśnie z ospałości. — „Czołem!"

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor [illegible]

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Nadzwyczajne Posiedzenie Rady Miejskiej

odbędzie się **w dniu 6 czerwca 1925 r. o godz. 7 wieczorem.**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawa przyszłego sezonu teatralnego w Teatrze Miejskim.

Na posiedzenie zaprasza

Grudziądz, dnia 3 czerwca 1925 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(—) Szychowski 2623

Wykład eksperymentalny

znakomitego psycho-analityka i magnetyzera, byłego współpracownika światowej sławy, wiedeńskiego magnetopaty Dr. Med. Gratzingera, autora wielu dzieł i redaktora **prof. Kordjana Arskiego** na temat

Suggestja w wychowaniu i potęga magnetyzmu w lecznictwie

odbędzie się

dzisiaj w czwartek, dn. 4 i jutro w piątek, dn. 5 czerwca 1925 r., o godz. 8·30 wieczorem

w Hotelu Warszawskim

Bilety w cenie od 1—3 zł do nabycia przedtem w Cukierni Ziemiańskiej, wieczorem zaś przy kasie. [2607

Czysty dochód przeznacza się na P. L. O. P. P.

W Łasinie, w pow. grudziądzkim, wolna jest od 1-go lipca 1925 r. posada 2627

ORGANISTY.

Dochód: rola organistowska (ca. 22 mórg pszennej ziemi) i akcydens; parafia liczy około 3300 dusz. — Kandydaci egzaminowani, zdolni w swym zawodzie i zarazem dzielni dyrygenci, zechcą się zgłosić do

Zarządu kościelnego.

Poszukuje się natychmiast

3—5 pokojowego

mieszkania

możliwie z nowoczesnem urządzeniem i komfortem. Łaskawe oferty adresować: Grudziądz, skrzynka pocztowa 25
2619



2628 **Krótko i zwięźle!! Zapraw odzież**

Moliną

i będziesz miał przed molami spokój. W każdej drogerji w oryginalnych paczkach do nabycia.

Ziemniaki

jadalne

kupuje stale po cenach rynkowych w mniejszych i większych partjach

ST. SKOWROŃSKI - Grudziądz

Ziemiopłody — Materjały opałowe
Biuro: Lipowa 45. Telef. 210. 2630

Potrzebny od 1-go lipca 1925 r.

PISARZ

znający prowadzenie książek gospodarczych, sołectwa, kasy chorych, oraz musi pełnić dozór w podwórzu. Zgł. piśmienne z podaniem życiorysu przyjmuje Zarząd — Majętność **Marusza** pow. Grudziądz, poczta Grudziądz. Telef. 27. [2624

Poszukuje się natychmiast

Buchalterki

władającej płynnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, perfekt w książkowości amerykańskiej i zestawieniu bilansu. — Reflektuje się li tylko na siły samodzielne i tylko takowe zechcą się zgłosić. [2617

Hurtownia Skór Edwin Balcerowicz i Ska
Grudziądz - Mickiewicza 25.

2397A

Krem Miaflor

udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ŻAK - POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

B. PELLOWSKA i SYN

ulica Trzeciego Maja 41 (róg Klasztornej)

najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze:

Wyroby skórzane, torebki damskie, teki, torby podróżne, walizy, piłki nożne i t. d. | Parasole Laski | Zabawki, piłki, organki i wszelkie artykuły jarmarczne.

Odsprzedający otrzymują odpowiedni rabat!!! 2625

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej — **1,75 złp.** (przesyłka polecona 60 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1,75 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **1,50 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **0,50 „** (przesyłka polecona 35 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . **0,75 „** (przesyłka polecona 38 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych . **1,50 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
7. **Zasady prawidłowej księgowości** przy zastosowaniu przepisów prawno-podatkowych, opracował Alojzy Kamrowski, rewizor ksiąg handlowych przy Pom. Izbie Skarbowej . **5,00 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
8. **Szczegółowy Podręcznik Egzaminacyjny** dla urzędników państwowych, administracyjnych i sądowych II. i III. kategorji **3,00 „** (przesyłka polecona 38 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w Wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej. Za zaliczeniem 30 gr więcej.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.
GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

KINO »**ORZEŁ**« KINO

Od dziś, dnia 4 czerwca br.

I. Wielki fascynujący i sensacyjny dramat w 6 aktach p. t.

SYN STEPÓW i JEGO KOŃ

II. Wstrząsający dramat życiowy w 6 aktach p. t. 2620

W imieniu prawa

Początek o g. 7, w niedzielę o g. 4·30

W niedzielę o godz. 2 popoł. **Wielkie przedst. dla dzieci i młodzieży**

Od poniedziałku gościnne występy: **Cudowne dziecko 12-letni Władzio :-: odgaduje myśli każdego widza :-:**



Wasze zdrowie to Wasz majątek!

Od Was zależy, jak tym majątkiem zarządzacie, czy lekkomyślnie go trwonicie, czy też oszczędnie nim gospodarujecie. Powszechne znużenie, nerwowe osłabienie i ból głowy są pierwszą oznaką niebezpieczeństwa, na jakie Wasze drogocenne dobro — jakiem jest zdrowie — narażacie. Dla uzdrowienia nerwów nie musicie przerywać Waszego zajęcia, bo możecie sobie w inny sposób poradzić. Noście na Waszem obuwiu **Bersonowskie obcasy i zelówki gumowe,** a zaraz odczujecie dodatni wpływ noszenia **„Bersona"** na Wasze nerwy. **„Berson"** uniemożliwia częste wstrząśnienia, na jakie jest narażonem ciało i cały system nerwowy przy chodzeniu na twardym obcasie skórzanym. Jakkolwiek ten fakt wydaje się drobnym, to jednak jest on bardzo ważnym dla Waszego zdrowia. Potwierdzi to każdy lekarz. Nietylko jednak wzgląd na Wasze zdrowie nakazuje Wam noszenie **obcasów i zelówek gumowych „Berson",** lecz także korzyści gospodarcze, gdyż **„Berson"** jest z powodu swojej wielkiej wytrzymałości o wiele tańszy niż skóra.

BERSON

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

Tylko w salonie fryzjerskim Sienkiewicza 4 jest pierwszorzędna obsługa zadowalająca z prac i higjeną najwybredniejszą klijentelję tak w damskim jak i w męskim salonie. Farbowanie włosów i warkoczy na każdy kolor nie do poznania. Masaże elektryczne, pielęgnacja cery. Wszelkie prace włosowe w dużym wyborze. Polecam się łask. pamięci Sz. Paniom i Panom. **A. Pinno.**

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 421.
GRUDZIĄDZ, ul. Jós. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek: na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym
2141

4 calowe dzwona bukowe

do kół kupuje M. SCHULZ, tartak i cegielnie, **Grudziądz.** 2508

Sprzedaże

Maneż 4-konny i ciężki wóz roboczy, oba prawie nowe na sprzedaż **J. LASKOWSKI Kobylanka Pańeńska** pow. Grudziądz. 2312

BACZNOŚĆ!! Dębowe biurko z fotelem, okrągły stół, kredens dębowy tanio na sprzedaż **Kwiatowa 28, II p.**

Stare łóżka bez matr. stara **komoda** bardzo tanio na sprzed. **KWIATOWA 8, II p. l.** 2321

Bryczka jednokonna, bardzo ładna **do sprzedania** 2322 Lipowa 11 skład węgla

FORTEPIAN (krótki, czarne skrzydło) Wolkenhauer, korzystnie na sprzedaż. Oferty do Głosu P. pod nr. 2564

Łóżko z materacem, **szafa** do akt, **2 krzesełka** na sprzed. **Radzyńska 18a II.**

Wózek dziecięcy mały z budką dobrze utrzymany na sprzed. Tuszewska Grobla 46a, I ptr, pr. 2319

WÓZEK dziecięcy (sportowy z budką) dobrze utrzymany do sprzedania Chełmińska 69, II ptr. lewo. 2313

Dom, gospodarstwo lub jakikolw. interes **kupię zaraz** wpłacę 3000 zł. Zgłosz. do Głosu Pom. nr. 2320p

Posady

Potrzebny od 1 sierpnia br. **żonaty** 2622

młynarz

(z małą rodziną)

na dobrze prowadzony młyn wodny, oraz motorowy. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd majątku **Marusza** pow. Grudziądz, poczta Grudziądz, telefon 27

Fornala 2629

(żonatego)

z zaciężnikiem i krową poszukuje natychmiast **Dom Białochowo** pow. Grudziądz, poczta Grudziądz, skrz. poczt. 6

Gospodyni

w średn. wieku, znająca się dobrze na kuchni, w gospod. wiejsk. i domow., pracowita, skromna i uczciwa, poszukiwana od dnia 15. 6. br. 2626 **Dom. Młyn Wyrwa** p. Terespole — Pomorze

Mieszkania

Pokój dobrze umebl. lecz tylko dla pań do wyn. **Sobieskiego 15, II p. pr.**

Umebl. pokój z kuchnią dla młod. małżeństwa od zaraz do wynajęcia **Bracka 7** w podwórzu II p. l. [2325

Zguby

Zgubiono 29/5 czarny portfel z pieniędzmi (200 zł), papiery wojskowe, książeczka i orzeczenie lekarskie oraz inne papiery na nazw. **Jan Cegłowski, Łasin,** ul. Hallera 20. Upr. o zwrot za wynagr. **50 zł**

W roku 1923 zaginęły **papiery wojskowe** na nazwisko **Leon Chabowski,** rocznik 1902. Uprasza się zwrot takowych pod powyższym adr. ŁASINKA p. Grudziądz. [2311

Stradziono lub zgubiono w sobotę dnia 30. V. z samochodu portfel i wszelkie papiery puszczenia w ruch samochodu nr. 12618. Uprasza się o zwrot do Policji Państw. lub **Wiklińskí,** ks. Budkiewicza 25 2301

Różne

Poszukuje pożyczki 1000 zł pod dobrą gwarancją. Procent podług umowy. Zgłoszenia do Gł. P. 2317p.

Smaczne obiady z 3 dań po **60** groszy [2315 **Ogrodowa 5,** parter pr.



PROSZEK KNAKS

jest najnowszym środkiem do radykalnego wytępienia **karaluchów** i innego robactwa w kuchniach i mieszkaniach. Do nabycia w każdej drogerji oraz w aptece. FABRYKANT: **CHEM. TECHN. LABORATORJUM „UNIVERSUM"** Poznań, Fr. Ratajczaka 38